

Wiem czego chcesz, pieniędzy, akurat ja je mam
Diamond chain, szklane łyzy, palę grass jak muscle car
Dobrze wiem, kto jest kim, ale w chuju wszystkich mam
Ciężki łeb, bo szósty drink, ledwo co pozwala stać
Dobrze wiem, kto jest kim, ale nie wiem nic na psach
Ona chciała ostry seks, jak w 365
Ale ojebała w moim 392
Tylko siedząc w nowym kabrio stracę nad głową dach

Łysa bania, szybka fura, czuję się tak jak Vin Diesel
Przypierdalał, balas się to leję mu na grób benzynę
I podpalam, bo od rana jeszcze nie paliłem
Diss jest usmażony, dobrze się zajmuje grillem
No bo jest panem domu, w sensie se kupiłem willę
Dzwoni do mnie BMW, a potem dzwoni dealer
Bo spaliłem tyle jakbym jechał ciężarówką
Zarobiłem się milionów, a ruszyłem tylko główką
Uwierz mi na słowo, ona na jedno skinienie ruszy tyłkiem

Wiem czego chcesz, pieniędzy, akurat ja je mam
Diamond chain, szklane łyzy, palę grass jak muscle car
Dobrze wiem, kto jest kim, ale w chuju wszystkich mam
Ciężki łeb, bo szósty drink, ledwo co pozwala stać
Dobrze wiem, kto jest kim, ale nie wiem nic na psach
Ona chciała ostry seks, jak w 365
Ale ojebała w moim 392
Tylko siedząc w nowym kabrio stracę nad głową dach

Łańcuch na mnie błyszczy jakby gadał Morse'm
Jeśli życie to wyścig, zrobiłem z milion okrążeń
Będą żałować Ci co mnie skreślili zbyt pochopnie
Więc jak mówisz do mnie, to z szacunkiem kurwo, bo nie jestem twoim ziomkiem
Dlatego zamknij mordę u mnie ciągle money longer
Noszę LV Millionaires sunglasses tylko takie pasowały do mnie
Milioner z ulicy, ciężkie czasy spakowałem w torbę
Goyard, i wysłałem tam gdzie czeka moja narzeczona

Wiosna, Łajcior, Jesień, Zima
Nie ma wakacji bez Łajciora
Przestań opowiadać bajki, no bo za dobrze znam już morał
Kiedyś zero tak jak Cola, dzisiaj kontrakt milion dollar
Więc doskonale dziwko

Wiem czego chcesz, pieniędzy, akurat ja je mam
Diamond chain, szklane łyzy, palę grass jak muscle car
Dobrze wiem, kto jest kim, ale w chuju wszystkich mam
Ciężki łeb, bo szósty drink, ledwo co pozwala stać
Dobrze wiem, kto jest kim, ale nie wiem nic na psach
Ona chciała ostry seks, jak w 365
Ale ojebała w moim 392
Tylko siedząc w nowym kabrio stracę nad głową dach